

Sygn. akt IX Pa 85/14

IX Pz 15/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 października 2014 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach

Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych Ośrodek Zamiejscowy w Rybniku

Wydział IX Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący : SSO Maria Olszowska

Sędziowie: SSO Maria Konieczna

SSO Mariola Łącka /spr/

Protokolant: st. sekretarz sądowy Dagmara Mazurkiewicz

przy udziale ./.

po rozpoznaniu w dniu 9 października 2014r. w Rybniku

sprawy z powództwa **B. D.**

przeciwko (...) S.A. w K. Oddział Kopalnia (...) w R.

o zapłatę i ustalenie

na skutek apelacji obu stron oraz zażalenia powoda

od wyroku Sądu Rejonowego w Jastrzębiu -Zdroju Wydziału IV Pracy

z dnia 8 maja 2014 r. sygn. akt IV P 65/12

1. **oddala apelację powoda,**
2. **oddala apelację pozwanej,**
3. **znosi wzajemnie pomiędzy stronami koszty zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym,**
4. **zmienia zaskarżony wyrok w pkt.3 w ten sposób , że zasądza od powoda na rzecz pozwanej kwotę 1.485,80 zł (jeden tysiąc czterysta osiemdziesiąt pięć złotych 80/100) tytułem kosztów procesu i oddala zażalenie powoda w pozostałej części,**
5. **zasądza od pozwanej na rzecz powoda kwotę 90,00 (dziewięćdziesiąt złotych 00/100) zł tytułem kosztów postępowania zażaleniowego.**

Sędzia: Przewodniczący: Sędzia:

UZASADNIENIE

W pozwie przeciwko (...) SA w K. Oddział KWK (...) w R. powód B. D. domagał się zasądzenia na jego rzecz kwoty 30.000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę w następstwie wypadku przy pracy, jak również zasądzenia kwoty 14.000 zł tytułem poniesionych kosztów leczenia oraz kwoty po 500 zł miesięcznej renty ze względu na zwiększone potrzeby. Żądał również ustalenia odpowiedzialności pozwanego zakładu na przyszłość. Powyższe należności miały podlegać zasądzeniu wraz z odsetkami ustawowymi i kosztami procesu. W uzasadnieniu podniósł, że w dniu 21 stycznia 2009 r. uległ wypadkowi w pracy w wyniku którego doznał poważanego urazu prawej nogi, a wyszacowany przez (...) uszczerbek na zdrowiu wyniósł 14%. W związku z wypadkiem doznał cierpienia, które w jego ocenie wymaga stosownego zadośćuczynienia, ponadto poniósł koszty leczenia na kwotę 14.000 zł. Zwiększyły się także jego potrzeby, których koszty szacuje na 500 zł. miesięcznie.

W odpowiedzi na pozew strona pozwana wniosła o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów procesu i wskazywała na brak z jej strony jakiegokolwiek zawinienia oraz wskazała, że powód, w jej ocenie znacząco przyczynił się do zaistnienia wypadku w pracy. Ponadto podawała w wątpliwości istnienie u powoda dolegliwości na które powołano się w piśmie inicjującym postępowanie sądowe.

W piśmie z dnia 4 października 2013 r. pełnomocnik powoda zmodyfikował żądanie pozwu w ten sposób, że kwotę odszkodowania z tytułu poniesionych kosztów leczenia ograniczył do 10.000 zł. Jednocześnie wniósł o zasądzenie kwoty 4.000 zł tytułem utraconych zarobków w związku z leczeniem urazów doznanych w wyniku wypadku w pracy. W odpowiedzi na nowe żądanie pełnomocnik pozwanej podniósł m.in. zarzut przedawnienia roszczenia, gdyż od daty wypadku do momentu rozszerzenia powództwa upłynęło prawie 5 lat.

Sąd Rejonowy w Jastrzębiu-Zdroju Wydział IV Pracy wyrokiem z dnia 8.05.2014r. w pkt.1 zasądził na rzecz powoda kwotę 10.000,00 zł tytułem zadośćuczynienia z ustawowymi odsetkami poczynawszy od 05 marca 2012 roku, w pkt.2 dalej idące powództwo oddalił, w pkt.3 zasądził od powoda na rzecz pozwanej kwotę 2.918,16 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania w tym kwotę 1.674,00 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego, w pkt.4 nakazał pozwanej uiszczenie na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Jastrzębiu-Zdroju kwoty 500,00 zł tytułem opłaty sądowej od uwzględnionej części powództwa od zapłaty której powód był ustawowo zwolniony i w pkt.5 przyznał biegłemu J. K. kwotę 120,00 zł tytułem wynagrodzenia za sporządzenie ustnej opinii uzupełniającej, którą należy wypłacić z zaliczki uiszczonej przez pozwaną.

Sąd I instancji ustalił następujący stan faktyczny:

Powód jako pracownik strony pozwanej w dniu 21 stycznia 2009 r. w trakcie przenoszenia elementów obudowy w zespole dwuosobowym, w którym pełnił funkcję przodowego, potknął się o belkę hydraulicznego urządzenia do przebudowy dolnego napędu, w wyniku czego utracił równowagę i upadając doznał urazu prawej nogi. Po upadku powód poczuł ból w kolanie, pomimo czego próbował podjąć pracę, co ze względu na opuchnięcie kolana okazało się niemożliwe. Po udzieleniu pierwszej pomocy na punkcie opatrunkowym powód udał się na izbę przyjęć Szpitala w W., gdzie zdiagnozowano uszkodzenie łąkotki i więzadła krzyżowego. Powód w trakcie leczenia przeszedł trzy zabiegi

operacyjne, następnie po wielomiesięcznym leczeniu powrócił do pracy, której faktycznie nie wykonywał i po skorzystaniu z zaległego urlopu musiał udać się kolejne zwolnienia lekarskie, a następnie, po uzyskaniu wieku emerytalnego – 25 lat pracy górniczej, przeszedł na emeryturę górniczą. Zwolnienia lekarskie powoda były zakwalifikowane jako związane z wypadkiem w pracy i były płatne w wysokości 100 % utraconych zarobków. W wyniku wypadku w pracy u powoda stwierdzono 5 % stały uszczerbek na zdrowiu, a jego odwołanie do takiej decyzji ZUS

nie zostało uwzględnione i z takiej podstawy B. D. otrzymał jednorazowe odszkodowanie, które w takiej samej kwocie zostało uzupełnione odszkodowaniem wypłaconym przez (...) SA, którego składki finansował sam poszkodowany.

Do wypadku w pracy doszło bez naruszenia przez pozwaną zasad bezpieczeństwa i higieny w pracy, sam powód również nie przyczynił się do zaistnienia zdarzenia, w wyniku którego doznał urazu prawej nogi.

Po zakończeniu leczenia i rekonwalescencji powód może wykonywać wszelkie czynności życia codziennego samodzielnie, przy czym w trakcie leczenia także nie wymagał pomocy osób trzecich. Na datę zamknięcia rozprawy K. D. nie wymaga dalszej rehabilitacji poza samodzielnym wykonywaniem zalecanych ćwiczeń. U poszkodowanego nie występują także przeciwwskazania do podjęcia pracy, a same rokowania na przyszłość są pomyślne i w związku z urazem nie powinny wystąpić żadne wymagające dalszego leczenia powikłania, przy czym nadal występuje 5 % stały uszczerbek na zdrowiu powoda. Ewentualne dolegliwości neurologiczne, na które powód się skarży, nie mają związku z doznany w pracy urazem prawej nogi.

Powyższy stan faktyczny Sąd Rejonowy ustalił w na podstawie dowodów z opinii biegłych sądowych z zakresu bhp, którzy zgodnie, na podstawie całokształtu zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, w tym zeznań świadków, wykluczyli możliwość przypisania powodowi przyczynienia się do spowodowania wypadku w pracy. Sąd Rejonowy w całości zaaprobował opinię biegłego z zakresu medycyny i na jej podstawie poczynił ustalenia co do stanu zdrowia powoda i jego rokowań na przyszłość. Ze względu także na kategorię wykluczenie przez biegłego związku pomiędzy skutkami wypadku w pracy i ewentualnymi schorzeniami neurologicznymi kręgosłupa Sąd oddalił wnioski o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego z zakresu neurologii. Sąd Rejonowy uznał także za niewiarygodne zeznania powoda w części dotyczącej niedogodności w życiu codziennym w trakcie leczenia i obecnie oraz konieczności dalszego leczenia, gdyż nie znalazły one jakiegokolwiek obiektywnego potwierdzenia w opinii biegłego J. K..

W oparciu o tak ustalony stan faktyczny Sąd I instancji uznał, że roszczenia powoda są zasadne jedynie w niewielkim stopniu, tj., w zakresie żądania zapłaty zadośćuczynienia, którego wysokość ustalił na 10.000 zł. W ocenie Sądu I instancji wypłacone mu do tej pory odszkodowania nie kompensowały wszystkich niemajątkowych skutków wypadku, któremu uległ on podczas pracy na początku 2009 r. Pełna dochodzona z tego tytułu kwota była jednak ze względu na ostateczne ustalenia wygórowana.

Pozwana prowadzi przedsiębiorstwo odpowiadające definicji kodeksowej z art. 55 ze znacznikiem 1 k.c. wprawiane w ruch za pomocą sił przyrody (tak też Sąd Najwyższy z 10 maja 1962 roku 3 CR 941/61 OSNCP 1963, poz. 226). Zatem odpowiedzialność strony pozwanej w zakresie czynów niedozwolonych opiera się o treść przepisu art. 435 k.c.

Powód będąc zatrudnionym u pozwanej uległ wypadkowi przy pracy i pozwana nie kwestionuje zresztą faktu uszkodzenia ciała powoda w wyniku tego wypadku i tym samym istnienia związku przyczynowego pomiędzy urazem a ruchem przedsiębiorstwa. W tej sytuacji nie ulega też żadnej wątpliwości, że pozwana zobowiązana jest do naprawienia wynikłej stąd szkody.

Bez wątplenia powód poniósł szkodę w rozumieniu art. 444 k.c. Obecnie stwierdza się u niego stan urazie stawu kolanowego przy dalszym trwałym uszczerbku na zdrowiu wynoszącym 5 %. Następstwem wypadku była konieczność przeprowadzenia trzech zabiegów operacyjnych. Doznany uraz łączył się z dolegliwościami bólowymi, które okresowo nadal występują i był ponadto przyczyną niedogodności w życiu codziennym i rodzinnym, które jednak obecnie zostały w całości wyeliminowane.

W ocenie Sądu Rejonowego o wysokości zadośćuczynienia decydują takie czynniki, jak stopień cierpienia fizycznych i psychicznych, ich intensywność i długotrwałość, nieodwracalny charakter następstw nieszczęśliwego wypadku (zwłaszcza polegających na kalectwie, zeszpeceniu itd.).

Przy ocenie wysokości zadośćuczynienia za krzywdę (art. 445 § 1 kc) należy uwzględniać przede wszystkim nasilenie cierpienia, długotrwałość choroby, rozmiar kalectwa, trwałość następstw zdarzenia oraz konsekwencje uszczerbku na zdrowiu w życiu osobistym i społecznym. (Wyrok Sądu Najwyższego - Izba Administracyjna, Pracy i Ubezpieczeń

Společnych z dnia 10 czerwca 1999 r. II UKN 681/98 OSNAPiUS 2000/16 poz. 626). Podobnie Sąd Apelacyjny w Katowicach orzekł, iż: zadośćuczynienie z art. 445 kc ma przede wszystkim charakter kompensacyjny; wobec czego jego wysokość nie może stanowić zapłaty sumy symbolicznej, czy też określonej sztywnymi regułami tak jak w ustawie wypadkowej, lecz musi przedstawiać jakąś ekonomicznie odczuwalną wartość. Zadośćuczynienie winno uwzględniać doznaną krzywdę poszkodowanego, na którą składają się cierpienia fizyczne w postaci bólu i innych dolegliwości oraz cierpienia psychiczne polegające na ujemnych uczuciach przeżywanych bądź w związku z cierpieniami fizycznymi, bądź w związku z następstwami uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia, zwłaszcza trwałymi lub nieodwracalnymi. (Wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 3 listopada 1994 r. II APr 43/94). W ramach art. 445 § 1 kc uwzględnione są okoliczności, które składają się na pojęcie krzywdy, jej rozmiar. Stąd posługiwanie się jedynie tabelami procentowego uszczerbku na zdrowiu i stawkami za każdy procent trwałego uszczerbku dla rozstrzygnięcia zasadności roszczenia o zadośćuczynienie i jego wysokości, znajduje jedynie orientacyjnie zastosowanie i nie wyczerpuje oceny.

Sąd I instancji przyjął, iż kwota zadośćuczynienia odpowiednia dla powoda wyraża się dodatkową sumą 10.000 złotych i nie jest to kwota zbyt wygórowana, bo powód przeszedł trzy zabiegi operacyjne i przez około roku miał problemy w poruszeniu się i nie mógł prowadzić samochodu. Nie mógł również aktywnie spędzać czasu, tak jak to czynił przed wypadkiem, a w tym przez pewien czas wykonywać prac w obejściu domowym.. Ponadto powód mógł odczuwać dyskomfort związany z czasowym brakiem możliwości wykonywania dotychczasowej pracy oraz koniecznością posiłkowania się pomocą innych osób przy wykonywaniu prac w domu. Normalnym następstwem urazu jakiego doznał powód jest obawa o powrót dolegliwości i uciążliwości związanych z leczeniem, czemu towarzyszą subiektywne wprawdzie, ale jednak ograniczenia psychiczne przed swobodnym wykonywaniem pewnych czynności mogących nadmiernie obciążać uszkodzoną kończynę. Ponadto ze względu na skutki wypadku miał także znaczną przerwę w zatrudnieniu. Tego rodzaju następstwa wypadku nie były ujmowane przy ustalaniu wysokości dotychczasowych odszkodowań, które były prostą pochodną przeliczenia stwierdzonego u powoda procentowego uszczerbku na zdrowiu i stałej ustalonej z tego tytułu stawki. Owe kwoty podlegały jednak uwzględnieniu przy ustalaniu należnego powodowi zadośćuczynienia.

Z tych też względów dalsze powództwo o zadośćuczynienie jako niezasadne podlegało oddaleniu, gdyż zasądzenie dodatkowej kwoty 20.000 znacząco przewyższałoby rozmiar doznanej przez powoda w wyniku wypadku w pracy krzywdy.

Odsetki zasądzono od dnia 5 marca 2012 r., kiedy to upłynęły dwa tygodnie od daty doręczenia stronie powodowej odpisu pozwu. W ocenie Sądu w realiach niniejszej sprawy strona pozwana w ciągu dwóch tygodni mogła podjąć decyzję co do wypłaty zadośćuczynienia w kwocie zbliżonej do dochodzonego żądania i po tym terminie popadła w opóźnienie w jego spełnieniu, co wywołało skutek przewidziany w art. 481§1 k.c. w zw. z art. 300 k.p.

Sąd Rejonowy dalej idące powództwo jako bezzasadne oddalił. Podniósł, że powód którego obarczał ciężar dowodu, nie przedstawił jakiegokolwiek rachunku za rzekomo poniesione koszty leczenia. Tak samo w żaden sposób nie udowodniono istnienia podstaw do zasądzenia renty z tytułu zwiększonych potrzeb. Twierdzenia powoda o jego licznych ograniczeniach i potrzebach wynikających ze skutków wypadku w pracy zostały całkowicie zdyskwalifikowane w opinii biegłego, który ponadto wykluczył możliwość ewentualnych dalszych powikłań w leczeniu. Z tych też względów Sąd Rejonowy nie uwzględnił żądania ustalenia odpowiedzialności pozwanej za skutki wypadku na przyszłość, ale jednocześnie sam przyznał, że otrzymywał 100 % zasiłku chorobowego, dlatego Sąd I instancji żądanie „wyrównania” wynagrodzenia zaliczył do kategorii nieporozumienia wynikającego zapewne z ograniczonej wymiany informacji pomiędzy powodem i jego pełnomocnikiem. W ocenie Sądu Rejonowego pozwana skutecznie też co do tego roszczenia, ze względu na jego zgłoszenie dopiero w piśmie z dnia 07.10.2013 r., podniosła zarzut przedawnienia roszczenia o „wyrównanie utraconych zarobków”

Orzeczenie o kosztach postępowania Sąd Rejonowy oparł na podstawie art. 100 k.p.c. i dokonał stosunkowego do wyniku sprawy ich rozdzielenia (powód wygrał sprawę w ok. 20 %, przy czym stawki zastępstwa procesowego ustalono

w wysokości 2.700 zł. Tym samym ostatecznie pozwanej z tytułu kosztów postępowania należało zasądzić kwotę 1.674 zł. oraz przyznać jej 1.244,16 zł tytułem zwrotu poniesionych wydatków na opinie biegłych.

W odniesieniu do ostatecznego wyniku sprawy stronę pozwaną w pkt 4 wyroku obciążono na rzecz Skarbu Państwa obowiązkiem zwrotu kosztów sądowych od uiszczenia których powód był ustawowo zwolniony.

Powód złożył zażalenie na postanowienie Sądu I instancji w przedmiocie kosztów procesu zawarte w wyroku z dnia 08.05.2014r. i wniósł o jego zmianę poprzez nieobciążanie powoda kosztami postępowania i kosztami zastępstwa procesowego względnie o uchylenie tego postanowienia i przekazanie sprawy w tym zakresie do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji oraz zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania zażaleniowego z uwzględnieniem kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Powód w zażaleniu zarzucił:

Naruszenie prawa procesowego mające istotny wpływ na rozstrzygnięcie w przedmiocie kosztów postępowania a w szczególności poprzez:

- naruszenie przepisu art.100 kpc poprzez nałożenie na stronę powodową, zwrotu kwoty 1.244,16 zł , za sporządzenie dwóch opinii biegłych z zakresu bhp w sytuacji kiedy ciężar dowodu wykazania, że powód przyczynił się do powstania szkody, spoczywał na pozwanym zakładzie pracy a opinie biegłych wykluczyły możliwość przyczynienia się do wypadku przy pracy;

- naruszenie przepisu art.103 kpc poprzez obciążenie kosztami opinii biegłych a zwłaszcza drugiej opinii w sytuacji niewłaściwego postępowania pozwanego poprzez wnioskowanie o wydanie opinii przez kolejnego biegłego podczas , gdy opinia wydana przez pierwszego biegłego była jasna, kategoryczna, rzetelna lecz niekorzystna dla strony pozwanej;

- przepisu art.102 kpc w sytuacji kiedy charakter postępowania, rodzaj roszczenia oraz kompensacyjny charakter odszkodowania uzupełniającego przemawiał za nieobciążaniem powoda kosztami postępowania.

Naruszenie prawa materialnego, a w szczególności poprzez niezastosowanie:

1. przepisu par.3 ust.2 i 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28.09.2002r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu , poprzez nieuwzględnienie kompensacyjnego charakteru roszczenia powoda i tym samym zmniejszenie wysokości dochodzonego roszczenia;

2. przepisu par.4 ust.2 i par.6 cyt .rozporządzenia poprzez przyjęcie jako podstawy stanowiącej obliczenie opłat kwoty zmienionej, podczas kiedy podstawą obliczenia kosztów powinno być 50.000 zł, a nie kwota powyżej 50.000 zł;

3. przepisu par.11 ust.1 pkt.5 cyt. rozporządzenia według ,którego to przepisu „ świadczenia odszkodowawcze należne z tytułu wypadku przy pracy, choroby zawodowej – 50% stawki obliczonej na podstawie par.6 od wartości odszkodowania będącego przedmiotem sprawy.

Ponadto apelację złożył pozwany zaskarżając go w części dotyczącej pkt.1, a w

konsekwencji także rozstrzygnięcia o kosztach procesu w zakresie tylko częściowego ich zwrotu na rzecz pozwanego oraz zarzucając Sądowi I instancji sprzeczność dokonanych ustaleń z zebrany w sprawie materiałem dowodowym jak też błędną jego oceną.

Skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w pkt.1 oraz oddalenie powództwa w całości i o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu za obydwie instancje według norm przepisanych.

O ile pozwana generalnie jest w stanie zaakceptować poczynione przez Sąd ustalenia, o tyle w rozważaniach nad rozstrzygnięciem co do częściowego uwzględnienia roszczeń powoda w zakresie zasądzenia na jego rzecz 10.000 zł

zadośćuczynienia (przy żądaniu 30.000 zł tylko z tego tytułu) dopuścił się pewnej sprzeczności powyższych ustaleń z zebrany w sprawie materiałem dowodowym i dotyczy to zarówno elementu jednak przyczynienia się powoda do zaistniałego wypadku jak i samych przesłanek którymi Sąd kierował się przy zasądzeniu powyższej kwoty.

Opinia biegłego z zakresu medycyny nie pozostawia w swoich ustaleniach i wnioskach żadnych wątpliwości, że powód wcale nie musi ze względu na skutki wypadku korzystać np. z pomocy osób trzecich, wynajmować ludzi do różnych prac itp., a rokowania co do jego zdrowia są pomyślne i jest wyleczony.

Pozwana podniosła , że w judykaturze w zasadzie utrwalony jest pogląd, że pracownik nie może dochodzić odszkodowania i renty uzupełniającej ale także i zadośćuczynienia przed rozpoznaniem jego roszczeń o świadczenia przysługujące na podstawie przepisów tzw. ustawy wypadkowej. Powód złożył pozew tuż na styku upływu terminu przedawnienia do dochodzenia swoich roszczeń – w czasie kiedy rozpoznawanie jego roszczenia z tzw. ustawy wypadkowej nie były zakończone , bo nawet zakład ubezpieczeń miał poważne wątpliwości co do skutków wypadku (zresztą powód decyzji ZUS-u, czy wyroku w tym zakresie w ogóle nie przedłożył Sądowi a jedynie na rozprawie jego pełnomocnik podniosła, że sprawa jest w toku a później , że odwołanie powoda zostało ostatecznie oddalone).

Jeżeli zatem także z tej przyczyny pozew był co najmniej przedwczesny (powód mógł przecież przerwać bieg przedawnienia składając wniosek w trybie art.189 kpc) a nawet przy hipotetycznym założeniu , że jego roszczenia byłyby uzasadnione , to w świetle powyższych okoliczności Sąd nie powinien był zasądzić odsetek od dnia 5.03.2012r., a dopiero od daty wyrokowania.

Apelację od wyroku Sądu Rejonowego w Jastrzębiu-Zdroju z dnia 08.05.14r. wniósł również powód. Zaskarżył ww wyrok w części ponad kwotę 10.000 zł tj. o kwotę 34.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 05.03.2012r. zarzucając temu wyrokowi:

I. naruszenie prawa procesowego mające istotny wpływ na wynik sprawy, a w szczególności poprzez naruszenie następujących przepisów:

- przepisu art.233 kpc poprzez to, że przy ferowaniu wyroku uchybił zasadzie swobodnej oceny dowodów poprzez uchybienie zasadom logicznego rozumowania i doświadczenia życiowego;
- przepisu art.278 kpc poprzez niepowołanie biegłego z zakresu neurologii, w sytuacji kiedy prawidłowa ocena stanu zdrowia wymagała wiadomości specjalnych z zakresu neurologii;
- art.232 kpc poprzez niepowołanie dowodu z opinii biegłego lekarza sądowego z zakresu neurologii w sytuacji, kiedy przeprowadzenie tego dowodu było niezbędne do oceny zasadności roszczenia powoda;
- art. 322 kpc poprzez niezastosowanie tego przepisu przy ustalaniu wysokości roszczenia powoda o zwrot kosztów leczenia , w sytuacji kiedy ściśle udowodnienie tego roszczenia przez powoda było nader utrudnione;
- art.328 kpc poprzez niewskazanie podstawy faktycznej rozstrzygnięcia, a mianowicie ustalenia faktów, które Sąd I instancji uznał za udowodnione, dowodów na których się oparł i przyczyn, dla których innym dowodom odmówił wiarygodności i mocy dowodowej , oraz wyjaśnienia podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa.

II. naruszenie prawa materialnego , a w szczególności poprzez naruszenie:

- przepisu art.444 par.1 kc poprzez nieuwzględnienie roszczenia powoda w zakresie kosztów leczenia i utraconych dochodów;
- przepisu art.445 par.1 kc poprzez zasądzenie rażąco niskiej kwoty zadośćuczynienia.

Skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozstrzygnięcia ewentualnie o zmianę zaskarżonego wyroku i zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda dalszej kwoty

20.000 zł tytułem zadośćuczynienia z ustawowymi odsetkami od dnia 05.03.2012r, kwoty 10.000 zł, tytułem kosztów leczenia oraz kwoty 4.000 zł tytułem utraconych dochodów z ustawowymi odsetkami od dnia 05.03.2012r.

Jednocześnie powód wniósł o dopuszczenie dowodu :

I. z opinii biegłego lekarza sądowego z dziedziny neurologii na okoliczności:

1. jakich urazów doznał w wypadku przy pracy w dniu 21.01.2009r powód
2. jak przebiegało leczenie i rekonwalescencja powoda,
3. czy powód w okresie leczenia i rekonwalescencji wymagał pomocy osób drugich w czynnościach życia codziennego;
4. czy powód obecnie może wykonywać wszelkie czynności życia codziennego samodzielnie;
5. czy powód wymaga rehabilitacji, w jakim zakresie;
6. rokowania co do stanu zdrowia w przyszłości;
7. jaki jest procentowy trwały uszczerbek na zdrowiu powoda w związku z odniesionymi urazami;
8. czy powód w związku z deficytami zdrowotnymi ma ograniczenia co do wykonywania pracy;

II. zobowiązanie pozwanego zakładu pracy do przedłożenia informacji na następujące okoliczności:

1. na jakim stanowisku pracował powód w dniu wypadku i według jakiej stawki zaszeregowania był wynagradzany;
2. jakie dochody z pracy osiągał powód w okresie od 21.01.2009r do dnia 29.03.12r. z uwzględnieniem świadczeń z ubezpieczenia społecznego;
3. w jakiej wysokości były naliczone powodowi w okresie od 21.01.2009r do 29.03.2012r. składki emerytalne;
4. czy pracownicy IV Wydziału Wydobywczego pozwanego zakładu pracy: D. G. i I. S. pracowali na takim samym lub podobnym stanowisku jak powód;
5. według jakiej stawki zaszeregowania w dniu 29.01.2009r. wynagradzani byli D. G. i I. S.
6. w jakiej wysokości były naliczane składki emerytalne ww pracownikom w okresie od 21.01.09r. do 29.03.12r.
7. w jakiej wysokości były naliczane składki emerytalne ww pracownikom w okresie od 21.01.09r. do 29.03.12r.

oraz zasądzenie na rzecz powoda kosztów procesu , w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu apelacji powód podniósł:

Sąd I instancji nie przeprowadził dowodu z opinii biegłego lekarza neurologa. Strona powodowa wniosła o powołanie biegłego neurologa złożyła już w pozwie. Strona powodowa złożyła dokumentację medyczną potwierdzającą podjęcie przez powoda leczenia neurologicznego. Sąd oddalając wniosek powoda o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego neurologa oparł się na ocenie biegłego ortopedy, który stwierdził , iż przeprowadzenie takiej opinii jest zbędne. Powołany w sprawie biegły ortopeda przekroczył w ten sposób zakres swojej specjalności, natomiast Sąd I instancji uzasadniając swoje stanowisko niczym nie uprawnioną oceną biegłego , spowodował , że faktycznie to biegły lekarz podejmował w tym zakresie rozstrzygnięcia.

W ocenie powoda ogólne sumaryczne wskazanie przez Sąd Rejonowy wszystkich wykorzystanych do ustalenia podstawy faktycznej dowodów nie odpowiada wymaganiami art.328 par.2 kpc.

Sąd I instancji słusznie wskazał, że nie można taryfikować zadośćuczynienia za krzywdę według procentów trwałego uszczerbku na zdrowiu. Nie mniej jednak przy ferowaniu wyroku Sąd w głównej mierze oparł się na oszacowanym przez biegłego 5 % uszczerbku na zdrowiu.

Zdaniem skarżącego w świetle powyższego stwierdzić należy, że zasądzona kwota 10.000 zł tytułem zadośćuczynienia jest rażąco niska w stosunku do doznanego przez powoda rozstroju zdrowia, tylko częściowo spełnia swoją funkcję kompensacyjną.

Skarżący podniósł, że odszkodowanie przewidziane w art.444 par.1 kc obejmuje wszelkie wydatki pozostające w związku z uszkodzeniem ciała lub rozstrojem zdrowia, jeżeli są konieczne i celowe. Mając na względzie utrwalone orzecznictwo Sądu Najwyższego można tu wymienić przykładowo koszty leczenia takie jak: koszty pobytu w szpitalu, konsultacji u wybitnych specjalistów, dodatkowej opieki pielęgniarstwa, koszty lekarstw, specjalnego odżywiania, nabycia protez innych koniecznych urządzeń wspomagających kalectwo, wydatki związane z przewozem chorego do szpitala na zabiegi, z przejazdami osób bliskich w celu odwiedzin chorego w szpitalu, z koniecznością specjalnej opieki i pielęgnacji, koszt zabiegów rehabilitacyjnych, koszty przygotowania do innego zawodu, a ponadto na podstawie art.322 kpc jeżeli w sprawie o naprawienie szkody, ściśle udowodnienie wysokości żądania jest niemożliwe lub nader utrudnione, Sąd może w wyroku zasądzić odpowiednią sumę według swojej oceny opartej na rozważeniu wszelkich okoliczności sprawy.

Dlatego też należało zasądzić na rzecz powoda koszty leczenia.

Powód wskazał, że Sąd I instancji w zakresie 4.000 zł tytułem utraconych zarobków bezzasadnie przyjął, że pozwany skutecznie podniósł zarzut przedawnienia. W postępowaniu przed Sądem I instancji strona powodowa dokonała zmiany powództwa pod względem przedmiotowym. W ocenie strony powodowej w przypadku gdy nowe roszczenie wchodzi na miejsce dawnego występuje sytuacja jak przy żądaniu ewentualnym. Z uwagi na brak uzasadnienia w przedmiocie oddalenia roszczenia, nie jest możliwe merytoryczne odniesienie się do tego rozstrzygnięcia.

W odpowiedzi na apelację powoda pozwany wniósł o jej oddalenie i zasądzenie od powoda na jego rzecz kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Podniósł, że powód bezzasadnie wnosił o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego neurologa skoro w wyniku wypadku przy pracy doznał on urazu kolana, co nie ma żadnego związku z neurologią.

Podkreślił również, że chybione jest roszczenie o zwrot kosztów leczenia czy rentę w sytuacji, gdy powód nie przedstawił w tym zakresie żadnych dowodów.

Sąd Okręgowy uzupełnił postępowanie dowodowe dopuszczając dowód z akt Sądu Rejonowego w Rybniku sygn. akt V U 319/11 na podstawie których ustalił, że powód w tej sprawie występował o dalsze jednorazowe odszkodowanie z tytułu pogorszenia stanu zdrowia będącego następstwem wypadku przy pracy z dnia 21.01.2009r. i Sąd Rejonowy w Rybniku wyrokiem z dnia 12.06.2012r. oddalił odwołanie B. D. od decyzji ZUS O) R. z dnia 30.11.2011r. odmawiającej wypłaty żadanego jednorazowego odszkodowania.

Sąd II instancji w oparciu o powyższe zważył, co następuje:

Apelacja powoda nie zasługuje na uwzględnienie.

Nie zachodzą zarzucane uchybienia.

Sąd I instancji w sposób należyty przeprowadził postępowanie dowodowe i prawidłowo ocenił zebrany w sprawie materiał dowodowy.

Powód był w sprawie reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika i mimo, że był on obecny na rozprawach, nie zwrócił uwagi sądu na uchybienia przepisom postępowania poprzez wpisanie zastrzeżeń do protokołu kiedy oddał jego wnioski dowodowe, a zatem stosownie do art.162 kpc nie przysługuje mu prawo powoływania się na takie uchybienia w dalszym postępowaniu.

Powód w swoim pozwie wskazał na jakie cierpi schorzenia wskutek urazu doznanego w wyniku wypadku przy pracy i nie ma wśród nich żadnych schorzeń neurologicznych.

Z podawanych przez niego okoliczności wypadku nie wynika by doznał w trakcie wypadku jakiegokolwiek urazu kręgosłupa.

Co więcej przedstawione przez niego wyniki badań obrazowych kręgosłupa także nie pokazują żadnych zmian pourazowych a jedynie jego skrzywienie i zmiany zwyrodnieniowe.

Nie zachodziły zatem żadne uzasadnione okoliczności by Sąd I instancji miał zasięgać opinii w tej sprawie specjalisty z zakresu neurologii.

Powód mimo, że był reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika nawet nie podjął próby udowodnienia poniesionych przez siebie kosztów leczenia, co więcej nawet nie sporządził jakiegokolwiek zestawienia, co składa się na dochodzoną kwotę 10.000 złotych.

W swoich zeznaniach podał tylko, że zapłacił 350 zł za wizytę u ortopedy w Ż. ale nie przedstawił dowodu wpłaty czy też informacji placówki, że takie pobierane są opłaty za wizytę.

B. D. zeznał, że nie płacił za zabiegi operacyjne ani rehabilitacyjne. Nie wskazał czy i jakich leków zażywał i ile za nie płacił. Był hospitalizowany w J., R. i Ż. i pobyty w szpitalach trwały od 2- 4 dni a więc był w stanie wyliczyć koszty dojazdów swoich i rodziny do szpitali jeżeli takie ponosił.

Zupełnie nieuzasadnione jest więc twierdzenie powoda, że udowodnienie roszczenia o zwrot kosztów leczenia było nader utrudnione a zarzut naruszenia przez Sąd Rejonowy art.322 kpc także zupełnie chybiony.

Zdaniem Sądu Okręgowego Sąd I instancji w sposób należyty uzasadnił swój wyrok.

Nie zasługują na uwzględnienie również zawarte w apelacji powoda zarzuty naruszenia prawa materialnego.

Słusznie Sąd Rejonowy uznał, że powód nie wykazał jakie poniósł koszty leczenia i nie podjął próby ich udowodnienia.

Nie wskazał również na czym polegała utrata dochodów w okresie leczenia po wypadku skoro jak sam przyznał zasiłek chorobowy i świadczenie rehabilitacyjne otrzymał w wysokości 100% wcześniej pobieranego wynagrodzenia a gdy na krótkie okresy wracał do pracy pobierał wynagrodzenie, a potem przeszedł na swój wniosek na emeryturę.

W świetle art.455 par.1 kc nie można uznać, że zasądzone zadośćuczynienie w wysokości 10.000 zł jest rażąco niskie.

B. D. w wyniku wypadku w trakcie pracy u pozwanej doznał jedynie skręcenia prawego stawu kolanowego, co spowodowało uszkodzenie łątki i więzadła krzyżowego przedniego w tym kolanie.

Wprawdzie leczenie i rekonwalescencja trwały długo to obecnie rokowania są pomyślne, deficyt (uszczerbek) na zdrowiu jest niewielki i powód nie utracił zdolności do pracy.

Zdaniem Sądu Okręgowego zasądzona suma zadośćuczynienia jest adekwatna do cierpień fizycznych i psychicznych jakich powód doznawał po wypadku przy pracy.

Nie można się też zgodzić ze stroną powodową, że zgłaszając żądanie zasądzenia kwoty 4.000 zł tytułem utraconych zarobków nie wystąpiła z nowym roszczeniem a jedynie dokonała zmiany powództwa pod względem przedmiotowym i wystąpiła sytuacja jak przy żądaniu ewentualnym.

Niemniej zgłaszany przez stronę pozwaną zarzut przedawnienia tego roszczenia może być skutecznie podniesiony tylko do ewentualnych utraconych zarobków za okresy sprzed 9.10.2010r. Jeżeli za późniejsze okresy powód ponosił szkodę w postaci niższych zarobków (dochodów za poszczególne miesiące) niż przed wypadkiem to od powstania tej szkody do występowania z roszczeniem nie upłynęło ponad 3 lata.

Nie ma to jednak znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy, bo powód nie wykazał, że szkodę taką poniósł.

Mając powyższe na względzie Sąd Okręgowy na mocy art.385 kpc oddalił apelację powoda jako pozbawioną podstaw.

Na uwzględnienie nie zasługuje także apelacja pozwanego.

Wbrew jego twierdzeniom powód mógł dochodzić od niego roszczeń na podstawie przepisów prawa cywilnego w związku z następstwami wypadku przy pracy jakiemu uległ

u pozwanej, gdyż postępowanie o jednorazowe odszkodowanie w związku z uszczerbkiem na zdrowiu zakończyło się 12.06.2012r.

Nietrafny jest również zarzut pozwanego, że zadośćuczynienie zasądzone powodowi jest wygórowane.

Uszło uwadze strony pozwanej, że mimo braku obecnie u powoda poważnych skutków zdrowotnych wypadku czy też niezdolności do pracy z tego tytułu leczenie następstw wypadku było długie, wymagało przeprowadzenia trzech zabiegów operacyjnych.

Jak wynika z opinii biegłego i zeznań powoda po zabiegach powód odczuwał dolegliwości bólowe i miał okresowe kłopoty z poruszaniem się.

Jak wynika z dokumentacji lekarskiej po rekonstrukcji więzadła krzyżowego ze stabilizacją w części udowej płytką tytanową B. D. mógł się poruszać przez okres 6 tygodni jedynie o kulach bez obciążania operowanej kończyny i zalecano mu używanie silnych środków przeciwbólowych kilka razy dziennie.

Powód odczuwał również cierpienia psychiczne, bo przeprowadzone zabiegi nie przynosiły początkowo istotnej poprawy i mógł odczuwać uzasadniony lęk, czy uda mu się dopracować u pozwanej do osiągnięcia uprawnień emerytalnych.

W świetle złożonych przez biegłych z zakresu bhp opinii na uwzględnienie nie zasługują twierdzenia pozwanej, że Sąd I instancji nie uwzględnił przyczynienia się powoda do wypadku skoro obaj biegli stwierdzili jednoznacznie, że B. D. do wypadku nie przyczynił się w żadnym stopniu.

Zwrócić należy także uwagę, że już w pozwie doręczonym pozwanej 27.02.2012r. powód domagał się zadośćuczynienia w wysokości 30.000 zł.

Skoro zasądzona kwota nie jest wyższa niż kwota w pozwie to na podstawie art.481 kpc Sąd I instancji mógł zasądzić odsetki od 5.03.2012r. bo pozwana miała 14 dni by spełnić świadczenie o które wezwał ją powód.

W tym stanie rzeczy na podstawie art.385 kpc Sąd Okręgowy oddalił apelację pozwanej jako bezzasadną.

Na podstawie art.100 kpc wobec oddalenia apelacji obu stron, Sąd II instancji zniósł wzajemnie koszty postępowania apelacyjnego.

Sąd II instancji uznał za to za częściowo zasadne zażalenie powoda w przedmiocie kosztów postępowania.

Słuszny jest zarzut powoda, że Sąd I instancji przyjął błędną stawkę minimalną wynagrodzenia radcy prawnego.

Wartość przedmiotu sporu w I instancji wynosiła 50.000 zł i nie uległa zmianie mimo zmiany żądania przez powoda w toku procesu.

Zatem stosownie do przepisu par.11 pkt.5 w związku z par.6 pkt.5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28.09.2002r., w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa pomocy prawnej z urzędu (Dz. U z 2013r, poz.490 j.t) stawka minimalna wynagrodzenia radcy prawnego wynosi 1200 zł.

Sąd podziela także częściowo stanowisko powoda, że niezasadne było obciążenie powoda wydatkami w postaci wynagrodzenia dwóch biegłych z zakresu bhp. Skoro strona pozwana wniosła o powołanie drugiego biegłego tej samej specjalności aby wykazać zarzut przyczynienia się powoda do wypadku a zarzut ten się nie potwierdził i nie został uwzględniony przez Sąd, to powinna w całości ponieść koszty opinii sporządzonej przez biegłego A. S..

Mając powyższe na względzie i zgadzając się ze stanowiskiem Sądu Rejonowego, że powód wygrał sprawę w 20% Sąd Okręgowy na mocy art.397 par.2 kpc w związku z art.386 par.1 kpc zmienił zaskarżone postanowienie zasądzając od powoda na rzecz pozwanej kwotę 1.485,80 zł.

Dalej idące zażalenie Sąd Okręgowy na mocy art.397 par.2 kpc w związku z art.385 kpc oddalił jako bezzasadne.

Podstawową zasadą ponoszenia kosztów postępowania jest wynikająca z art.98 kpc zasada odpowiedzialności za wynik sprawy.

Zdaniem Sądu Okręgowego w niniejszej sprawie nie zachodziły takie okoliczności, które uzasadniałyby stosowanie art.102 kpc, bo rodzaj zgłoszonych przez powoda roszczeń nie może być uznany za wypadek szczególnie uzasadniony a poza kwotą zadośćuczynienia powód reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika mógł precyzyjnie wyliczyć i wykazać poniesione koszty leczenia czy utracone zarobki.

Powód w żaden sposób nie wskazał, że znajduje się w szczególnie trudnej sytuacji finansowej.

Zdaniem Sądu Okręgowego pozwany podobnie jak i powód może domagać się przeprowadzenia dowodów przez sąd na poparcie swoich twierdzeń i zarzutów.

W tej sytuacji koszty wydania opinii przez jednego biegłego z zakresu bhp należy uznać za uzasadniony wydatek i strony obie powinny go ponieść stosownie do wyników procesu i chybiony jest zarzut naruszenia przez Sąd I instancji art.103 kpc.

Ponieważ zażalenie powoda zostało uwzględnione w znacznej mierze Sąd Okręgowy w oparciu o przepis art.98 kpc zasądził od pozwanej na rzecz powoda koszty postępowania zażaleniowego tj. opłatę od zażalenia w kwocie 30 zł i koszty zastępstwa procesowego w stawce minimalnej wynikającej z przepisu par.12 ust.2 pkt.1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28.09.2002r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U z 2013r., poz.490 ze zm).

Sędzia Przewodniczący Sędzia

SSO Maria Konieczna SSO Maria Olszowska SSO Mariola Łącka